Fakty i mity na temat migrantów ekonomicznych w Polsce

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: piątek, 10, lipiec 2020 14:22
Małgorzata Orłowska
Odsłony: 762

W ubiegłym roku Polska zanotowała najwyższą liczbę migrantów ekonomicznych. W dyskursie publicznym wciąż jednak funkcjonuje wiele mitów na ten temat. O wieloaspektowości tego zjawiska rozmawiali eksperci podczas debaty online, która odbyła się 2 lipca. Jej organizatorami było Centrum Stosunków Międzynarodowych i Komisja Europejska w Polsce.

W debacie udział wzięli reprezentanci środowiska przedsiębiorców, zwłaszcza firm zatrudniających pracowników zagranicznych, administracji centralnej i samorządowej oraz mediów.

Podczas debaty starano się przede wszystkim zdefiniować migranta ekonomicznego. Podkreślano, by pamiętać, że są to osoby, które opuściły swój kraj wyłącznie z powodów ekonomicznych. Nie można mylić ich z uchodźcami, którzy uciekają przed wojną i prześladowaniem.

Niezmiennym liderem na polskim rynku pracy wśród migrantów są obywatele Ukrainy. Często pracę podejmują też Rosjanie i Białorusini, natomiast w ostatnich latach znacznie zaktywizowali się obywatele Gruzji i Armenii. Sytuacja ta spowodowała, że polska gospodarka uzależniła się od zasobów migracyjnych. Bez pracowników z zagranicy nie da się bowiem zrealizować wszystkich aktywności zawodowych związanych z pracami sezonowymi.

Rozmawiając o kwestii zatrudnienia i migracji, nie sposób pominąć kwestii światowej pandemii. W momencie odmrażania gospodarki w Polsce pojawiają się napięcia związane z brakiem pracowników. Podobne nastroje pojawiają się też w innych krajach UE. Eksperci wieszczyli dwa scenariusze – pierwsze, bardziej optymistyczny zakłada, że nie będziemy mieli do czynienia z drugą falą pandemii. Wówczas powrót do względnej normalności nastąpi po I kwartale 2021 roku. Drugi scenariusz zakłada jednak drugie uderzenie koronawirusa, co będzie skutkowało drastycznym pogorszeniem się sytuacji na rynku pracy.

Dyskusja podczas debaty w znacznej mierze tyczyła się też samej sytuacji migrantów. Niestety w Polsce natrafiają oni na wiele przeszkód. Z roku na rok coraz więcej osób stara się w pozwolenie na pracę w Polsce. Na drodze stoją im niestety nieczytelne przepisy i biurokracja. Przepisy utrudniają bowiem sam przyjazd, a wiele osób nie zna swoich praw pracowniczych. Z tego powodu bardzo często dochodzi do wykorzystywania pracowników przybywających z zagranicy. Eksperci byli zgodni co do tego, że konieczne są zmiany administracyjne. Imigranci muszą mieć poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji, tymczasem o ile cudzoziemiec może pracować w Polsce, tak nie ma pewności co do prawa do stałego pobytu. Ustabilizowanie sytuacji prawnej imigrantów i uproszczenie procedur powinno być zatem priorytetem.

Zwrócono też uwagę na rzecz niepokojącą, mianowicie zdominowanie kwestii migracji ekonomicznej przez wątki polityczne. Obowiązujący dokument dotyczący migracji w Polsce uznano za druzgoczący, gdyż jawi się on jako jawnie ksenofobiczny.

Duży nacisk należy położyć na politykę integracyjną i asymilacyjną, jednak z poszanowaniem odrębności. Należy bowiem przede wszystkim pamiętać o tym, że każdy migrant to człowiek, za którym stoi osobna historia i doświadczenia.

Zapis debaty można obejrzeć tutaj**.**

Phoca PDF